

Jaka przyszłość czeka lotnisko w Radomiu? Czy faktycznie jest to nietrafiona inwestycja? Na te pytania odpowiadają eksperci IS - Jakub Kluzinski oraz dr Łukasz Zaborowski w artykule dla R24:

„Napełnienie samolotów startujących z Radomia pokazuje, że są chętni, by korzystać z lotniska. Jeśli radomianie i kielczanie latają z Balic, Okęcia, Modlina, Pyrzowic, Świdnika, a często i z dalszych lotnisk, to równie dobrze do Radomia mogą dojechać mieszkańcy Lublina, Krakowa i Warszawy. Pociąg z Warszawy do Radomia jedzie godzinę, ze stacji Radom Wschodni jest pięć minut autobusem pod sam terminal. To jest dużo łatwiejszy dojazd na lotnisko, niż mają miliony mieszkańców Polski i Europy. Warszawianie być może uważają się za lepszy sort, ale na pewno nie wszyscy, i większość rozsądnych ludzi skorzysta z oferty radomskiego lotniska, kiedy tylko ona będzie. Co więcej ci, którzy się odważyli, są miło zaskoczeni estetyką terminala i komfortem odprawy”. – dr Łukasz Zaborowski

„Radomskie lotnisko funkcjonuje dziś w warunkach znacznie trudniejszych niż większość regionalnych portów lotniczych. Inaczej niż lotniska w Olsztynie, Bydgoszczy, Zielonej Górze, Łodzi czy Lublinie, Radom nie otrzymuje wsparcia samorządu województwa, podczas gdy w innych regionach wsparcie na poziomie 10-20 mln zł rocznie jest standardowym narzędziem budowania siatki połączeń. Brak takiego wsparcia sprawia, że przewoźnicy oceniają Radom wyłącznie pod kątem komercyjnym, a lokalny rynek pasażerski uznają za zbyt mały, by samodzielnie utrzymać rozbudowany ruch regularny. Potrzebują też czasu na promocję”. – Jakub Kluzinski

Zapraszamy do przeczytania całego artykułu:

<https://radomskie24.pl/lotnisko-rdo-czyli-radom-dalej.../>

<https://radomskie24.pl/lotnisko-rdo-czyli-radom-dalej...>